

opusdei.org

List od Prałata (maj 2015)

Początek maja, szczególnie poświęcony Najświętszej Maryi Pannie, przypomina nam, że mamy zanosić wszędzie atmosferę domu w Nazarecie – cnót i zachowań Świętej Rodziny, w sposób szczególny poprzez przykład Maryi.

03-05-2015

Najukochańsi: niech Jezus strzeże moje córki i moich synów!

Początek maja, który w wielu krajach jest miesiącem szczególnie poświęconym Najświętszej Maryi Pannie przypomina nam, że mamy zanosić wszędzie atmosferę domu w Nazarecie – cnót i zachowań Świętej Rodziny, w sposób szczególny poprzez przykład Maryi.

Dziś obchodzimy liturgiczne wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika: męża, któremu Bóg powierzył pieczę nad Jezusem i Maryją, jego dwoma wielkimi skarbami na ziemi. To święto otwierające miesiąc Maryi, zachęca nas do głębszego wniknięcia w tę atmosferę domu w Nazarecie. Nie zapominajmy, że dom ten jest ciągle obecny w Kościele, który jest prawdziwą rodziną Boga: w domach chrześcijan, a także w owej *małej rodzinie* wewnątrz Kościoła, jaką jest Prałatura Opus Dei.

Podczas tego roku maryjnego modlimy się wytrwale i w sposób szczególny za rodziny, aby odzwierciedlały w pełni Boży zamysł, by dostosowywały się do boskiego wzoru, który został nam dany w Betlejem, w Nazarecie oraz we wszystkich miejscach, w których Jezus odpoczywał po swych męczących podróżach. Jakże nie wspomnieć tu o domu w Betanii, gdzie Łazarz, Marta oraz Maria ofiarowywali Mistrzowi mieszkanie, by mógł w nim odpocząć; starali się dać Mu to, co tylko możliwie najlepsze. Dlatego też nasz Ojciec – o czym dobrze wiecie – nazywał *Betanią* wszystkie Tabernakula, a także pobudzał nas byśmy stale okazywali miłość Naszemu Panu, adorując Go wraz z Maryją i Józefem.

Choćbyśmy nieustannie starali się odtworzyć w naszych domach atmosferę Świętej Rodziny, nie powinno nas dziwić, że czasami nie

potrafimy odzwierciedlić spokoju, który panował tam zawsze.

Rozważmy to, co zdarzyło się Maryi i Józefowi, gdy musieli pośpiesznie uciekać przed prześladowaniem ze strony Heroda. Nie zapominajmy, że w pierwotnym Kościele, wraz z opisami jednoczącej chrześcijan zgody, nie brak opowiadań o utracie pokoju z powodu prześladowań, niezrozumienia ze strony środowiska a nawet z powodu czyjegoś złego zachowania. Mimo tego, z pomocą Ducha Świętego pokonywali owe przeszkody i byli wierni i lojalni Jezusowi Chrystusowi.

Na łonie rodziny może czasem pojawić się różnica zdań, która przez pewien czas przerywa klimat miłości, tak właściwy życiu wiary. W takich wypadkach – jak zawsze – należy uciekać się do modlitwy, aby pokonać choćby najmniejszy rozłam wśród członków rodziny oraz by współpracować dla dobra

społeczeństwa, jako że **istnieje bliski związek między nadzieją narodu a zgodą między pokoleniami** [1].

Innym razem Papież dodał: **więzy braterstwa, jakie tworzą się między dziećmi w rodzinie, wykształcają się w klimacie wychowania do otwartości na drugich, to wielka szkoła wolności i pokoju (...). Może nie zawsze jesteśmy tego świadomi, ale to właśnie rodzina jest źródłem braterstwa na świecie!** [2]

Podczas ostatnich lat swego życia św. Josemaria spotykał się z wieloma osobami, które przedstawiały mu swe mniejsze lub większe problemy i prosiły go o radę. Nierzadko ojcowie i matki rodzin cierpiały z powodu buntu któregoś z dzieci w wieku młodzieńczym. Nasz Założyciel starał się ich uspokoić i przypominał, że bunt w tym wieku istnieje od zawsze, choć być może ostatnio stał się poważniejszym problemem. Ale jego

rozwiązanie – poza modlitwą – nie
zmieniło się: ***bądź wyrozumiały,
gdy przebywasz z dziećmi, nie
dawaj im klapsa bez powodu. One
się złością, ty się denerwujesz,
cierpisz, bo je bardzo kochasz, a
ponadto i tak musisz przestać się
gniewać. Zdobądź się na odrobinę
cierpliwości i zgań je – na
osobności – wtedy, gdy przejdzie Ci
złość. Nie upokarzaj ich przed
braćmi. Rozmawiając z nimi
wskaż kilka argumentów, by zdali
sobie sprawę, że powinny
postępować w inny sposób, by w
ten sposób podobać się Bogu.
Powoli będziesz ich wychowywać,
aby w przyszłości byli dobrymi
chrześcijanami oraz dobrymi
ojcami i matkami, jeśli do tego ich
Bóg wzywa.***

***Tak więc przede wszystkim należy
unikać dwóch skrajności:
nadmiernej dobrotliwości oraz
rygoryzmu. [3]***

Święty Josemaria czerpał ten wzorzec postępowania z Ewangelii. W jego rozmowach z rodzicami można łatwo rozpoznać wskazówki Pana Jezusa na temat praktyki upomnienia braterskiego, chociaż Pan nie używał tego określenia. Wszyscy w Opus Dei musimy z zapalem wywiązywać się z tego obowiązku chrześcijańskiego, tak bardzo związanego z nauczaniem samego Jezusa Chrystusa. W ten sposób można zrozumieć, że nasz Ojciec, starając się *zbadać puls* danego Ośrodka, pytał: ***czy tu praktykuje się upomnienie braterskie?***

Wiemy, że święty Józef otrzymywał we śnie polecenia z Nieba; Papież, komentując ten fakt, zauważa: **rodzina nie może istnieć bez marzeń. Gdy w jakiejś rodzinie ztraca się zdolność do marzenia, dzieci nie wzrastają; nie wzrasta miłość a życie słabnie i gaśnie . [4] I**

kieruje do ojców i matek następujące zaproszenie, by mogli je codziennie rozważać przed udaniem się na spoczynek: **Czy dziś marzyłem o przyszłości moich dzieci? Czy myślałem z miłością o moim mężu, o mojej żonie? Czy myślałem o moich rodzicach, dziadkach, którzy tak bardzo wpłynęli na historię mojego życia?** [5]

Są to pytania, które – w ten czy inny sposób – wszyscy powinniśmy sobie zadawać. Rozważajmy codziennie, czy modlimy się za naszych braci i za nasze siostry w Dziele, za nasze rodziny oraz za osoby uczestniczące w pracy apostołskiej; czy prosimy Boga o to, czego najbardziej potrzebują; czy rozważamy na modlitwie, jak możemy im pomóc ... czy potrafimy im służyć, nie oczekując niczego w zamian: wystarczy, że nas kochają!

Apostołowie – jak nam przedstawiają Dzieje Apostolskie – z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wszyscy oni mieli wielką łaskę [6]. Pobudzani przez Ducha Świętego pokonywali z optymizmem przeszkody, które napotykali w swej pracy; co więcej, cieszyli się, gdy przyszło im cierpieć z powodu obelg, więzienia czy chłosty dla imienia Jezusa [7]. Ta siła ducha, to wzrastanie w obliczu przeciwności umacniało się dzięki opiece, jaką Matka Jezusa – Matka również każdego z nich – ich otaczała. Po przyjściu Pocieszyciela w dniu Pięćdziesiątnicy traktowali Ją z jeszcze większym synowskim zaufaniem. **Modlitwa uczniów** – pisze nasz Ojciec – **towarzyszy modlitwie Maryi. Była to modlitwa zjednoczonej rodziny**[8]. Podobnie powinniśmy postępować i my, zwłaszcza podczas tradycyjnej Pielgrzymki majowej, która w tym roku zawiera wyjątkową treść.

Powierzmy ufnie w ręce naszej Matki modlitwę Kościoła za owoce Synodu na temat rodziny, który odbędzie się w październiku.

Ponadto jutro minie osiemdziesiąt lat od dnia, w którym narodził się w Dziele zwyczaj Pielgrzymki majowej, a który już miliony osób na całym świecie traktują jak własny. Wspominając owego 2 maja 1935 roku kilkadziesiąt lat później, podczas jednej z ostatnich pielgrzymek do Sanktuarium z Sonsoles, św.

Josemaria mówił: ***módlcie się dużo do Maryi w miesiącu, który zaraz się zacznie. Pielgrzymki majowe są czymś wspaniałym. Byłem wczoraj w Sonsoles i pomyślałem, że gdyby wszyscy ludzie z całego świata odprawiający w maju pielgrzymki – z Europy, Azji, Afryki, Ameryki i Oceanii – udali się do Sonsoles jeden po drugim, przybywałyby tam kolejne osoby***

bez przerwy od 1 stycznia do 31 grudnia[9].

Z pobożnością i wysiłkiem wszystkich, mocno zjednoczeni z Papieżem, biskupami oraz wszystkimi chrześcijanami, zanieśmy do Boga intensywną modlitwę za Kościół, świat, rodziny, społeczeństwo. W ten sposób wszystkie inicjatywy osobiste oraz korporacyjne w służbie dusz rozwiną się i będą bardziej skuteczne. Nasz Ojciec twierdził, że **uruchomienie wszystkich zadań oraz narzędzi apostolskich jest onus et honor, ciężarem i honorem (...)**

Numerariuszy, Przyłączonych i Supernumerariuszy a także Współpracowników. Oszukiwałyby się i wykazywałyby się brakiem dobrego ducha oraz hojności ten, kto myślałby, że te przedsięwzięcia są zadaniem jedynie Numerariuszy, gdyż powinno się móc powiedzieć o nas i o naszym

zapale apostolskim słowa Dziejów Apostolskich: multitudinis autem credentium erat cor unum et anima una (Dz 4, 32), jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących[10].

W przedostatnim tygodniu kwietnia byłem w Walencji, gdzie – na zaproszenie Kardynała – odprawiłem w katedrze Mszę Świętą dziękczynną za beatyfikację don Alvaro, oraz wygłosiłem konferencję na temat jego pracy podczas Soboru Watykańskiego II. Ponadto spotkałem się z wieloma moimi córkami i synami, oraz z osobami w różnym wieku uczestniczącymi w pracy apostolskiej Dzieła. Pomóżcie mi podziękować Bogu za duchowe owoce, które zechciał On wzbudzić. Towarzyszcie mi również w dziękczynieniu za święcenia prezbiteratu, których udzielię sporej grupie waszych braci Numerariuszy

9 maja, w Bazylice św. Eugeniusza.

Deo omnis gloria!

Kończę, córki i synowie moi,
wspomnieniem nowenny, jaką święty
Josemaria odprawił do Matki Bożej z
Guadalupe w maju 1970 roku. Udał
się tam, by modlić się za Kościół, za
Ojca Świętego, za Opus Dei. Ileż
owoców przyniosła ta modlitwa! Ile
jeszcze przyniesie, z dobroci Boga i
przez wstawiennictwo Maryi, o ile
tylko będziemy się starać, by iść
codziennie śladami naszego Ojca, tak
jak czynił to don Alvaro. Uciekajmy
się do jego wstawiennictwa,
zwłaszcza 12 maja, kiedy to po raz
pierwszy będziemy obchodzić jego
wspomnienie liturgiczne.

Z wielką miłością błogosławi Was,
prosząc ponownie o modlitwę

Rzym, 1maja 2015 r.

[1]. Papież Franciszek, Przemówienie podczas audiencji generalnej, 11-II-2015.

[2]. Papież Franciszek, Przemówienie podczas audiencji generalnej, 18-II-2015.

[3]. Św. Josemaría, Notatki ze spotkania rodzinnego, 24-XI-1972.

[4]. Papież Franciszek, Spotkanie z rodzinami na Filipinach, 16-I-2015.

[5]. Tamże.

[6]. Dz 4, 33.

[7]. Por. Dz 5, 41.

[8]. Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 141.

[9]. Św. Josemaría, Notatki ze spotkania rodzinnego, 29-IV-1969.

[10]. Św. Josemaría, List 31-V-1954, nr. 34.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/list-od-pralata-maj-2015/](https://opusdei.org/pl-pl/article/list-od-pralata-maj-2015/)
(02-04-2026)